

**Protokół Nr XI/2015**  
**z przebiegu obrad XI sesji Rady Gminy Lubiszyn**  
**odbytej w dniu 22 września 2015 roku**

Sesja rozpoczęła się o godz. 14<sup>00</sup> i zakończyła się o godz. 17<sup>15</sup>

Na sesji obecnych było 14 radnych według załączonej listy obecności.

Do punktu 1 porządku obrad:

**E.Leśniewski** – Przewodniczący Rady Gminy – dokonał otwarcia XI zwyczajnej sesji Rady Gminy Lubiszyn, witając radnych i przybyłych gości.

Stwierdził, iż na ustawowy stan 15 radnych na sesji obecnych jest 14 radnych, wobec czego rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Cieszę się, że w końcu został wybrany piętnasty radny, który będzie zaprzysiężony na następnej sesji. Jest to Pan Paweł Jakub Wawraszek.

W związku z tym, że na terenie gminy było organizowanych szereg imprez. Chciałbym ze swojej strony i myślę, że w imieniu wszystkich radnych, również sołtysów, podziękować dla Pana Wójta za organizację tej imprezy, bo uważam, że to jest jedna z lepszych imprez na terenie Gminy Lubiszyn. Również wiele imprez wewnętrznych jest organizowanych przez Rady Sołeckie. Dziękuję Panu Wójtowi i całej załodze, która to organizowała.

Na Komisji Rolnictwa poruszaliśmy sprawę suszy i muszę powiedzieć, że na terenie naszej gminy nikt nie dostał żadnego odszkodowania. Bardzo to przeżywam. Nasze gospodarstwo też poniosło bardzo poważne straty w produkcji łubinu i wiele innych upraw zostało zniszczonych a mimo wszystko mamy 0% odszkodowania.

Do punktu 2 porządku obrad:

**E.Leśniewski** - przedstawił proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Projekt uchwały w sprawie zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Lubiszyn
4. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej – FB 1.
5. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej – FB 2.
6. Projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego.
7. Projekt uchwały w sprawie upoważnienia Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubiszynie do prowadzenia postępowania w sprawach świadczenia pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Lubiszyn.
8. Projekt uchwały w sprawie wyboru ławników na kadencję w latach 2016 – 2019.
9. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia dotacji ze środków finansowych pozostających w dyspozycji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze.
10. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Sołtysa Sołectwa Marwice.
11. Informacja z wykonania budżetu Gminy Lubiszyn za I półrocze 2015.

12. Sprawozdanie Wójta Gminy z pracy między sesjami.
13. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Gminy z pracy między sesjami.
14. Interpelacje i wnioski radnych.
15. Sprawy różne.
16. Zamknięcie obrad sesji.

**A.Terlecki** – Proszę o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały intencyjnej w sprawie zabezpieczenia środków z budżetu gminy na udzielenie pomocy finansowej Powiatowi Gorzowskiemu w celu realizacji zadania inwestycyjnego.

**Rada Gminy** jednogłośnie przyjęła wniosek Wójta Gminy dotyczący wprowadzenia do porządku obrad w/w projektu uchwały w punkcie 10.

**E.Leśniewski** - przedstawił porządek obrad po zmianach, który został jednogłośnie przyjęty w niżej podanym brzmieniu:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Projekt uchwały w sprawie zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Lubiszyn
4. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej – FB 1.
5. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej – FB 2.
6. Projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego
7. Projekt uchwały w sprawie upoważnienia Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubiszynie do prowadzenia postępowania w sprawach świadczenia pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Lubiszyn.
8. Projekt uchwały w sprawie wyboru ławników na kadencję w latach 2016 – 2019.
9. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia dotacji ze środków finansowych pozostających w dyspozycji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze.
10. Projekt uchwały intencyjnej w sprawie zabezpieczenia środków z budżetu gminy na udzielenie pomocy finansowej Powiatowi Gorzowskiemu w celu realizacji zadania inwestycyjnego.
11. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Sołtysa Sołectwa Marwice.
12. Informacja z wykonania budżetu Gminy Lubiszyn za I półrocze 2015.
13. Sprawozdanie Wójta Gminy z pracy między sesjami.
14. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Gminy z pracy między sesjami.
15. Interpelacje i wnioski radnych.
16. Sprawy różne.
17. Zamknięcie obrad sesji.

Do punktu 3 porządku obrad:

**E.Leśniewski** – przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Lubiszyn.

**A.Laskowiec** – Komisja Budżetu i Spraw Gospodarczych pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

**J.Obara** – Mam pytanie w kwestii formalnej. Jak pierwszy raz było głosowane to studium to mieliśmy mapkę, gdzie było rozrysowane, co i jak. Nie ma załącznika nr 2 do tej uchwały, chociaż pisze. Nie wiem, czy jest to tylko nieuwaga? Uważam, że ta mapka powinna jednak być.

**E.Leśniewski** – Panie Kierowniku, czy jest możliwość dostarczenia takich map dla naszych radnych?

**K.Łukaszczuk** – Można to skopiować, ale to trochę potrwa.

**J.Domagała** – Na komisji była duża mapa i zrozumiałam, że nie można jej skopiować.

**J.Obara** – Uważam, że ta mapa powinna być załączona, bo skoro z uchwały wynika, że jest to załącznik to powinna być. Dzisiaj nie będę się upierał, ale na przyszłość proszę żeby ta mapa tu była. Dzisiaj to przegłosujemy.

**Rada Gminy** jednogłośnie podjęła w/w uchwałę Nr XI/60/2015.

Do punktu 4 porządku obrad:

**E.Leśniewski** – przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej – FB 1.

**A.Laskowiec** – Komisja Budżetu i Spraw Gospodarczych większością głosów pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

**T.Ciaś** – Dział 921, zwiększenie na kwotę 30.000zł., domy i ośrodki kultury, świetlice i kluby. Jakie to kluby, szczegółowo proszę?

**B.Pampuchowicz** – To są środki na opracowanie projektów do pozyskania dofinansowania. Tak nazywa się ten rozdział.

**T.Ciaś** – Czy mamy jakieś konkrety?

**B.Pampuchowicz** – Przygotowanie dokumentacyjne projektu budowlanego.

**T.Ciaś** – Na co?

**A.Terlecki** – Mówiliśmy o tym na Komisji Budżetu. Chcemy opracować projekt jednej z świetlic wiejskich, który będzie projektem rotacyjnym. Jak się pojawią możliwości pozyskania dofinansowania to mamy projekt na budowę takiego obiektu.

**T.Ciaś** – „Opracowanie projektów budowlanych dla uzyskania dofinansowania do projektów realizowanych w ramach PROW”.

**A.Terlecki** – Nie tylko PROW. Jeżeli będą inne możliwości będziemy oczywiście korzystali z tego samego projektu.

**T.Ciaś** – W PROW nie ma na to środków, więc pytam, dlaczego jest napisane PROW?

**A.Terlecki** – Świetlice mogą dostać dofinansowanie również w ramach środków z PROW.

**T.Ciaś** – Z jakiego działania lub poddziałania?

**A.Terlecki** – Z działania, gdzie jest przeznaczane po 500.000zł. na miejscowość, ono się chyba nazywa „Odnowa wsi”.

**T.Ciaś** – Nie ma czegoś takiego.

**W.Zwieruho** – Jest coś takiego. Kilka dni temu mieliśmy na ten temat szkolenie.

**T.Ciaś** – Czytam Biuletyn informacyjny Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, PROW na lata 2014-2020 i tu nie ma czegoś takiego. Mogę przeczytać, na co są przeznaczone środki. Dlaczego piszemy PROW, skoro to nie będzie z PROW-u?

**A.Terlecki** – W ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich jest przeznaczony 2 mln. dla samorządów na budowę wodociągów i kanalizacji, 3 mln. na drogi i do 500.000zł. na każdą miejscowość na budowę obiektu użyteczności publicznej. Nie wiem, jakimi danymi Pan dysponuje?

**T.Ciaś** – Dlatego dokładnie chciałbym wiedzieć, jakie to jest działanie, poddziałanie?

**A.Terlecki** – Przecież Panu mówię.

**T.Ciaś** – Hasło żeby przeznaczyć 30.000zł. na projekty nie wiadomo jakie, to jest raz i z projektu, którego beneficjentem nie może być gmina.

**A.Terlecki** – To Pan sądzi, że nie wiadomo jakie.

**T.Ciaś** – Ja czytam. Mogę Panu to przesłać.

**A.Terlecki** – Nie potrzebuję od Pana żadnych dokumentów i skończmy tą dyskusję, bo ona do niczego dobrego nie prowadzi.

**T.Ciaś** – Pan jest tutaj gościem i Pana zadaniem jest odpowiadanie na pytania a ja takie zadaję.

**A.Terlecki** – Po szczegóły zapraszam na komisje to się pan przekona, że można 500 tys. przeznaczyć na miejscowość.

**T.Ciaś** – Proszę mi powiedzieć, z jakiego działania lub poddziałania?

**A.Terlecki** – Wystarczyło takie pytanie zadać na komisji i dzisiaj dostałby pan odpowiedź.

**T.Ciaś** – Nie byłem przygotowany.

**A.Terlecki** – Żałuję, że się Pan nie przygotowuje do komisji.

**T.Ciaś** – Czekam na odpowiedź.

**J.Obara** – Panie Wójcie, mnie się wydaje, że jak radny pyta, Pan powinien odpowiedzieć konkretnie. To są wydawane publiczne pieniądze i uważam, że nie powinno być żadnych tajemnic. Nie jestem przeciwnikiem opracowywania dokumentacji itd.

**A.Terlecki** – Udzieliłem Państwu bardzo konkretnej odpowiedzi. Nie wiem, w jakim charakterze Pan w tej chwili tą dyskusję kontynuuje? Natomiast, jeśli pan Tomek pyta o szczegółowe poddziałanie to w tej chwili takimi danymi nie dysponujemy. Wiem, z jakich środków można korzystać w ramach perspektywy 2015-2020.

**J.Obara** – Na razie Pan nie wie, co będzie Pan realizował?

**A.Terlecki** – Wiem, co będę realizował. Jeżeli państwo macie szczegółowe pytania to proszę je zadawać z wyprzedzeniem na komisji, wtedy otrzymacie szczegółową odpowiedź na sesji. Jeżeli dzisiaj Państwo pytacie o szczegółowe zapisy dotyczące dokumentu PROW, który liczy kilkadziesiąt stron i chcecie żebyśmy podawali numery poddziałań to proszę spytać wcześniej i będzie odpowiedź.

**J.Obara** – Nie jestem przeciwny opracowaniu dokumentacji tylko, jako radny chciałbym wiedzieć, na co Pan wydaje te pieniądze, na jakie inwestycje? Panie Wójcie proszę odpowiedzieć na następną sesję docelowo, co to będzie?

**A.Terlecki** – Podkreślam raz jeszcze, że my się sprzeczymy nie o sprawy istotne tylko o sprawy, jak gdyby uboczne. Na co ma być 30tys. przeznaczone to Państwu dokładnie powiedziałem. Na opracowanie dokumentacji sali wiejskiej, bo będziemy mogli ubiegać się o środki na budowę. PROW jest tylko przykładem, być może będą pieniądze w Krainie Szlaków Turystycznych. Nie PROW jest tu powodem, dla którego Panowie zadajecie te pytania, tylko pan Tomek tego typu pytanie zadaje już od jedenastu sesji.

**T.Ciaś** – I będę dalej zadawał.

**A.Terlecki** – Nie będę na tego typu pytania odpowiadał. Mógł Pan zadać to pytanie z wyprzedzeniem. Proszę na sesji nie zadawać tak szczegółowych pytań i oczekiwać odpowiedzi, bo pan mnie stawia w trudnej sytuacji i Pan doskonale o tym wie. Pan tą sytuację wykorzystuje, nad czym ubolewam.

**J.Obara** – Jest zwiększenie wydatków na ochronę zdrowia. Chciałbym zapytać, co tak naprawdę będzie robione w tym ośrodku zdrowia? Pan mi mówił, ale co konkretnie będzie robione? Ma Pan jakieś zalecenia sanitarne itd. I chciałbym żeby na sesji pan powiedział, co tam będzie robione.

**A.Terlecki** – Chcemy przeznaczyć 20 tys. na dokumentację. Później zamierzamy zrobić spotkanie konsultacyjne z Panią doktor z tego ośrodka, z przedstawicielami GLS, z Panią, która zajmuje się rehabilitacją. Później pod te potrzeby i pod potrzeby mieszkańców zaplanujemy modernizację tego obiektu.

**J.Obara** – Mamy w tej uchwale bardzo ładnie napisane 24tys. droga w Marwicach i Baczyna ul. Szkolna, ale druga sprawa, tu jest też poruszona sprawa Tarnowa, Lubno, Kretkowo, Staw Brzeźno. Mogę się dowiedzieć, jakie drogi będą planowane w tych miejscowościach?

**K.Lukaszczuk** – W Tarnowie to jest droga za Lewiatanem od 130,  
Lubno – ul. Błękitna do stadionu,  
Staw – droga przy kościele tam gdzie robiliśmy chodnik.  
Kretkowo – przedłużenie istniejącego asfaltu

Brzeźno – mamy zarwany przepust na drodze gminnej i koło p. Mazuraka przez las ok. 1400m,

**G.Miszkwicz** – Może Pani Przewodnicząca Komisji Budżetu odpowie. Skąd taka darowizna 10tys. i o jaki parking chodzi?

**A.Laskowicz** – Właściciel sklepu w Stawie przekazał 10tys. w formie darowizny na zrobienie parkingu przy kościele.

**G.Miszkwicz** – To jest miejsce gminne?

**W.Prętki** – Tak. To jest przy drodze gminnej przedłużenie tego istniejącego parkingu.

**Rada Gminy** jednogłośnie podjęła w/w uchwałę Nr XI/61/2015.

Do punktu 5 porządku obrad:

**E.Leśniewski** – przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej – FB 2.

**A.Laskowicz** – Komisja Budżetu i Spraw Gospodarczych większością głosów pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

**J.Obara** – Jest tu zwiększenie wydatków 20tys. w dziale oświata i wychowanie na zakup materiałów i wyposażenia gabinetów profilaktyki zdrowotnej i pomocy przedlekarskiej w placówkach szkolnych. Czy coś takiego dodatkowego będzie w szkołach?

**B.Pampuchowicz** – Otrzymaliśmy zwiększenie części rezerwy subwencji oświatowej na wnioski składany przez organ prowadzący. Są to środki dedykowane w zasadzie na doposażenie gabinetów pielęgniarstwa w szkole. Zostało to tak w tej chwili zaplanowane, bo trzeba sprawdzić, czym w tej chwili dysponuje nasza baza oświatowa i gdzie, w jakie sprzęty, w jakie urządzenia musimy zabezpieczyć poszczególne placówki oświatowe. Tylko dwie nasze szkoły dysponują miejscem, które jest po części nazywane gabinetem pielęgniarstwa-lekarskim. W pozostałych placówkach nie ma takich pomieszczeń.

**J.Obara** – Zwiększenie wydatków w dziale Bezpieczeństwo publiczne i ochrona p.poż, Ochotnicze Straże Pożarne na kwotę 33 tys., w tym zakup usług pozostałych 3tys. O co tu chodzi? I wydatki inwestycyjne na kwotę 30tys. dotyczące opracowania projektu budowlanego dla uzyskania dofinansowania w ramach PROW. Wiadomo projekt trzeba zrobić. Ale mam pytanie, czy te 30tys., które teraz przeznaczamy na to, bo ja nie wiem Panie Wójcie, może się mylę, ale czy jest opracowana dokumentacja na termomodernizację szkoły w Lubnie?

**A.Terlecki** – Tak, już dawno. Dokumentacja jest już gotowa. Kilka sesji temu uchwaliliśmy środki na tą dokumentację, potem ogłosiliśmy przetarg. W tej chwili mamy gotową dokumentację na termomodernizację Lubna.

**J.Obara** – Te 3 tys., które tu są zaplanowane, co to takiego jest? Mamy tu zakup usług pozostałych.

**B.Pampuchowicz** – W rozdziale dot. OSP dzieją się wszystkie możliwe klasyfikacje budżetowe. Kupują materiały po to żeby strażacy mogli wyjechać do pożaru. Po to żeby strażacy mogli zostać przebadani i prawidłowo funkcjonować, jako jednostka OSP zakupujemy usługi. W związku z tym na wniosek p. L.Dohlada zabezpieczamy również środki w rozdziale zakup usług, ponieważ mamy konieczność zwiększenia tego wydatku. Został zakupiony samochód i mamy związane z tym wydatki dotyczące rejestracji pojazdu. Są to standardowe wydatki, które dotyczą każdą funkcjonującą jednostkę, w tym również jednostki straży pożarnych.

**J.Obara** – Chciałbym wrócić do tej informacji z półroczna i patrzę, jak Pani mówi, zakup materiałów. Okazało się, że wykorzystaliśmy na to tylko 28% kwoty 14 268zł. z zaplanowanych 50.000zł. Z usług remontowych zaplanowano 5.000zł., wykorzystano 0zł. Opieram się na dokumencie, nie neguję pewnych rzeczy.

**W.Prętki** – W sierpniu sam Pan głosował za przesunięciem środków z usług remontowych.

**J.Obara** – Nie mówię, że nie. Chodzi mi o 3 tys. zł., bo pisze tylko zakup usług pozostałych.

**B.Pampuchowicz** – Rozumiem chyba intencje pana pytania. § 4300 strona 7 wydatkowa sprawozdania z wykonania budżetu, proszę spojrzeć, tam wykorzystanie z usług jest na poziomie 87,9%, czyli czerwiec, połowa roku a paragraf zakupu usług jest niemal na poziomie 90%, więc nie dziwię się, że osoba zarządzająca tym budżetem wnioskuje o zwiększenie wydatku w zakresie zakupu usług, bo ten paragraf jest najwyraźniej bardzo mocno obciążony wydatkami. Te 3tys. jest niezbędne do prawidłowego funkcjonowania jednostki.

**W.Prętki** – Konkretnie w tej chwili pewnie chodzi o legalizację aparatów oddechowych.

**A.Terlecki** - Jeżeli chodzi o straże pożarne to nie wykluczam, że jeszcze będziemy dokonywali przesunięć środków na straż pożarną, bo w wyniku suszy, która nas w tym roku nie ominęła mieliśmy bardzo dużo wyjazdów do akcji. W tej chwili te środki są na wyczerpaniu i bardzo możliwe, że trzeba będzie przesunąć pieniądze na finansowanie akcji. Jak nasi strażacy wyjeżdżają na akcje to koszty tych wyjazdów w dużej mierze ponosi gmina. Ale jak jest potrzeba to strażacy jadą i to trzeba zrozumieć.

**Rada Gminy** jednogłośnie podjęła w/w uchwałę Nr XI/62/2015.

Do punktu 6 porządku obrad:

**E.Leśniewski** – przedstawił projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego.

**A.Laskowiec** – Komisja Budżetu i Spraw Gospodarczych pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

**T.Ciaś** – Pytanie do Pani Skarbnik. Poczytałem troszeczkę ustawę o finansach publicznych. W uzasadnieniu jest informacja, że na podstawie art.89 jednostki samorządu terytorialnego mogą zaciągać kredyty i pożyczki na sfinansowanie planowanego deficytu. Art. 89 ustawy o finansach publicznych mówi, że jednostki samorządu terytorialnego mogą zaciągać kredyty i pożyczki oraz emitować papiery wartościowe na finansowanie planowanego deficytu budżetu jednostki samorządu terytorialnego. Ale w tym samym artykule jest taka informacja, że zaciągnięte kredyty i pożyczki podlegają spłacie w tym samym roku, w którym zostały zaciągnięte. Zaciągnięte kredyty i pożyczki oraz wyemitowane papiery wartościowe, z przeznaczeniem na pokrycie występującego w ciągu roku przejściowego deficytu budżetu podlegają spłacie lub wykupowi w tym samym roku, w którym zostały zaciągnięte lub wyemitowane. Zatem w podejmowanej uchwale nie możemy wskazać, że celem kredytu jest konkretna inwestycja czy remont, ale zaciągnięcie kredytu na finansowanie deficytu planowanego będzie oznaczało finansowanie deficytu tylko w części majątkowej. Jedynie kredyt krótkoterminowy spłacany w roku jego zaciągnięcia będzie mógł służyć finansowaniu deficytu bieżącego, bowiem nie wpłynie on, po jego spłacie na zachowanie relacji z art. 242 ustawy o finansach publicznych.

Za oczyszczalnię zapłaciliśmy gotówką? Czy można brać kredyt na coś, za co już jest zapłacone?

**B.Pampuchowicz** – Można. Planowany budżet jest budżetem rocznym i zanim wydamy wszystkie wydatki to będzie 31 grudnia 2015r.

**T.Ciaś** – Czyli można coś zapłacić 1 stycznia a wziąć kredyt później?

**B.Pampuchowicz** – cały czas realizujemy uchwałę budżetową podjętą 7 stycznia 2015r., gdzie wiedzieliśmy doskonale, że jednym z elementów przychodów budżetu jest kredyt pozwalający sfinansować planowany deficyt związany z wydatkami majątkowymi.

**T.Ciaś** – Ale zapłaciliśmy gotówką. Ten kredyt był na inwestycje. Planowany był na inwestycję – oczyszczalnię ścieków. Zapłaciliśmy za coś gotówką, czyli mieliśmy wolne środki. Jak byśmy nie mieli wolnych środków to byśmy nie zapłacili. Teraz mamy wziąć kredyt na coś, za co już zapłaciliśmy? Czy wolne środki nie służą po to żeby nie brać kredytów?

**B.Pampuchowicz** – Wolne środki nie są po to, żeby finansować wszystkie działania budżetu, ale do końca roku mamy zaplanowany deficyt budżetowy. Uchwała budżetowa zakłada to na poziomie 1,6 mln zł. Część z tego deficytu to są planowane rozchody a część wydatki.

**T.Ciaś** – A to co przeczytałem, że kredyt na przejściowy deficyt bierze się w jednym roku i spłaca się w jednym roku?

**B.Pampuchowicz** – Nie planujemy przejściowego deficytu, planujemy końcowy.

**T.Ciaś** – To nie jest tak samo, że się spłaca w tym samym roku, taki kredyt, zgodnie z tym co przeczytałem?

**B.Pampuchowicz** – Jest kolejny punkt, który dotyczy całego roku.

**T.Wojcieszynski** – Pan przeczytał art. 89 ust.2 ustawy o finansach publicznych, gdzie pisze „z przeznaczeniem na cel, o którym mowa w ust. 1 pkt 1”, a treść projektu uchwały wskazuje,



że chodzi o finansowanie planowanego deficytu budżetu jednostki samorządu terytorialnego, czyli art.89 ust.1 pkt 2.

**B.Pampuchowicz** – Czyli zamknięcia finansowego roku, podsumowania wszystkich dokonanych wydatków i zrealizowanych dochodów.

**T.Ciaś** – Czyli coś robimy 1 stycznia 2015 a 31 grudnia 2015 możemy wziąć kredyt na inwestycje? Jeszcze mogę przeczytać art.242 ustawy o finansach publicznych.

Ustawodawca nie przewiduje deficytu budżetowego, który można by finansować kredytem lub pożyczką albo emisją papierów wartościowych.

**B.Pampuchowicz** – Pan przeczytał.

**T.Ciaś** – Po co płaciliśmy a teraz bierzemy kredyt? Najpierw powinniśmy wziąć kredyt a tą gotówkę mieć.

**B.Pampuchowicz** – Po raz kolejny chciałabym, aby Państwo słuchali tego, o czym mówimy na komisjach. Ponieważ wiedzieliśmy dobrze, że czekamy na zwrot tych środków do końca roku i cały czas angażujemy środki przyszłych dochodów. Tłumaczyłam, że jest zbyt duże zagrożenie otrzymania do końca roku zwrotu tych środków i nikt z nas nie potrafi powiedzieć, że mamy 100% pewność, że te dochody otrzymamy, dlatego potrzebujemy resztę wydatków sfinansować kredytem. Zaangażowaliśmy środki, których nie planowaliśmy angażować.

**A.Terlecki** – Panie Tomku, Pan chyba nie rozumie jak funkcjonuje budżet.

**T.Ciaś** – Zadałem pytanie skarbniczce a nie Panu.

**A.Terlecki** – Jak słucham tych Pana pytań wygląda na to, że Pan nie rozumie, jak funkcjonuje budżet. Jeżeli płacimy za jakieś zadanie 3 mln.zł. to Pan myśli, że na koncie gminnym jest przeznaczone 3 mln. na to zadanie?

**T.Ciaś** – Nie. Nie o to mi chodzi.

**A.Terlecki** – Przelewamy 3 mnl., dokonujemy płatności, ale to nie znaczy, że te 3 mln. były zarezerwowane na to zadanie. Przelewamy pieniądze, z których powinniśmy finansować też inne zadania.

**T.Ciaś** – Możemy z innych zadań zapłacić? A jak rada się nie zgodzi na kredyt, co wtedy?

**A.Terlecki** – Znowu pan nie rozumie. Jeżeli jest budżet, który zakłada deficyt, to już na początku roku zakładamy, że będzie on pokryty z kredytu.

**T.Ciaś** – Dlaczego teraz bierzemy ten kredyt? Czyli nie mamy pieniędzy na bieżącą działalność?

**B.Pampuchowicz** – Nie, proszę Pana, nie zabraknie aż tylu pieniędzy na bieżącą działalność.

**T.Ciaś** – Czyli brakuje na bieżącą działalność.

**B.Pampuchowicz** – Nie sądzę żeby sesja była odpowiednim miejscem do prowadzenia działalności edukacyjnej skarbnika i mówienia, co się dzieje w budżecie i jak się dzieje w budżecie. Nie jest Pan radnym pierwszą kadencję. Wyjaśniałam Panu i teraz dopowiem, że może się tak zdarzyć, jeżeli podejmiecie Państwo uchwałę o kredycie a nie dostaniemy

dofinansowania, że będziemy uruchamiać ten kredyt a jeżeli dostaniemy to dofinansowanie to zapisze tak w specyfikacji żeby go nie wziąć do końca roku. Nie można jednak stworzyć zagrożenia dla budżetu, dla płynności działania jednostek, nie posiłkować się tymi środkami skoro konstruuąc budżet na 2015 rok wiedzieliśmy doskonale, że po realizacji wszystkich zaplanowanych zadań na tym poziomie a tak się mniej więcej w tej chwili dzieje, bo jedynym zadaniem, które jest w tej chwili nierealizowane to droga w Kozinach pod hasłem schetynówka i to jest w tej chwili jedyne zadanie wyjęte z budżetu, więc tu nie dzieje się nic, na co by nam nie pozwalała ustawa o finansach publicznych i prawo. Wyjaśniałam to wielokrotnie na komisjach i po raz kolejny przypomnę, że być może ten kredyt nie będzie skonsumowany, bo tak jak powiedziałam jest wielkie zagrożenie otrzymania zwrotu tych środków i do końca nie wiemy, czy te pieniądze wpłyną w tym roku. W poprzednich kadencjach Państwo, którzy pracowaliście ze mną pamiętacie sytuacje, gdzie podejmowaliśmy uchwałę o zaciągnięciu kredytu a pod koniec roku go prolongowaliśmy na następny rok, bo nie potrzebowaliśmy tych pieniędzy. Było tak, że realizowaliśmy ten kredyt z dużym opóźnieniem, ale nie mogliśmy zafundować sobie niepewności nieposiadania środków finansowych i niemożności regulowania zobowiązań, na które został skonsumowany kredyt.

**A.Terlecki** – Ubolewam nad faktem, ale to rozumiem, że mogą być radni, którzy nie do końca wiedzą, jak funkcjonuje budżet, aczkolwiek po 5 latach pracy w radzie powinniśmy to wiedzieć. Jeżeli Państwo macie wątpliwości to może zrobimy takie wspólne spotkanie i wytłumaczymy zasady funkcjonowania budżetu. Wracając do tego budżetu jeszcze jedną istotną rzecz chcę Państwu podkreślić. Budżet na to zadanie po stronie wydatkowej zakładał 3 mln. a po stronie dochodowej zakładał dofinansowanie 1,5 mln., czyli pomimo, że zakładaliśmy dofinansowanie w dochodach 1,5mln. a wydatki 3 mln. to i tak zakładaliśmy deficyt. Jeśli ktoś nie rozumie to proszę pytać, wytłumaczymy, bo taka dyskusja do niczego nie zmierza.

**G.Miszkiwicz** – Rozumiem, że planowany kredyt trzeba wziąć. Czy nie istnieje zagrożenie, że gdybyśmy kredyt wzięli w momencie spłacania oczyszczalni ścieków, czy nie byłby tańszy?

**A.Terlecki** – Nie widzę żadnych zagrożeń.

**B.Pampuchowicz** – Kredyt jest uruchamiany na podstawie procedury zamówień publicznych, oferta jest skierowana do banków komercyjnych. Tu decyduje konkurs ofert.

**A.Terlecki** – Dostaniemy oferty od banków i zdecydujemy się na ten, który będzie najkorzystniejszy.

**Rada Gminy** większością głosów podjęła uchwałę Nr XI/63/2015 (Wynik głosowania: 12 „za”, 2 „wstrzymujące się”).

Do punktu 7 porządku obrad:

**E.Leśniewski** – przedstawił projekt uchwały w sprawie upoważnienia Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubiszynie do prowadzenia postępowania w sprawach świadczenia pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Lubiszyn.

**G.Skorupska** – Komisja Oświaty i Spraw Socjalno-Komunalnych pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

**Rada Gminy** jednogłośnie podjęła w/w uchwałę Nr XI/64/2015.

Do punktu 8 porządku obrad:

**Grażyna Skorupska** - Przewodnicząca Zespołu do spraw wyboru ławników - przedstawi opinię o zgłoszonych kandydatach.

**Rada Gminy** powołała Komisję Skrutacyjną w celu przeprowadzenia głosowania tajnego, w którym radni dokonają wyboru 2 ławników spośród 3 zgłoszonych kandydatów:

Komisja w składzie:

- 1) Grażyna Skorupska
- 2) Janina Domagała
- 3) Mariusz Naczek

**Grażyna Skorupska** przedstawiła protokół z głosowania tajnego w sprawie wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. na kadencję 2016-2019.

Ławnikami zostali wybrani: Adamiak Stanisław i Więckowski Andrzej.

**E.Leśniewski** – przedstawił projekt uchwały w sprawie wyboru ławników na kadencję w latach 2016 – 2019.

**Rada Gminy** jednogłośnie podjęła w/w uchwałę Nr XI/65/2015.

**T.Ciaś** – Panie Wójcie, chciałbym Pana przeprosić, to ja się pomyliłem w sprawie PROW.

**A.Terlecki** – Teraz Pan to odwołuje, kiedy chciałem Pana skompromitować po raz kolejny. Po raz kolejny chciałem pokazać Pana niekompetencję, bo Pan mówi o dokumencie, który ma 727 stron i chce Pan żebym na sesji podał Panu szczegóły. Za chwilę mogę Panu je podać.

**T.Ciaś** – Przeprosiłem Pana, a Pan powinien w tym momencie powiedzieć, ok., w porządku.

**A.Terlecki** – Nie. Nie wiem, co jeszcze zrobię z tym, co Pan mi zarzucił na przedostatniej sesji, a mianowicie powiedział Pan, że ja kłamię. Czekam na protokół z tej sesji i zastanowię się, co z tą sprawą zrobić.

Do punktu 9 porządku obrad:

**E.Leśniewski** – przedstawił projekt uchwały w sprawie w sprawie przyjęcia dotacji ze środków finansowych pozostających w dyspozycji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze.

**T.Wereszczyński** – Komisja Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

**Rada Gminy** jednogłośnie podjęła w/w uchwałę Nr XI/66/2015.

Do punktu 10 porządku obrad:

**E.Leśniewski** – przedstawił projekt uchwały intencyjnej w sprawie zabezpieczenia środków z budżetu gminy na udzielenie pomocy finansowej Powiatowi Gorzowskiemu w celu realizacji zadania inwestycyjnego.

**A.Laskowiec** – Komisja Budżetu i Spraw Gospodarczych pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

**J.Obara** – Chciałbym wiedzieć, o jaka kwotę chodzi?

**A.Terlecki** – Wstępnie to zadanie jest wycenione na 3 mln.. Zakres tego zadania jest bardzo poważny. Mówimy o przebudowie przeważającej części Lubiszyna. W zależności od tego, na jakim poziomie będzie dofinansowanie z powiatu. W tej chwili to jeszcze nie jest sprecyzowane. Pozostanie kwestia wkładu własnego, którym podzielimy się z powiatem po 50%. Jeżeli będą zachowane dotychczasowe zasady w schetynówkach, te, które były w ubiegłym roku to dofinansowanie może być na poziomie 75%, ale nie wykluczam też, że dostaniemy tylko 50% dofinansowania i wtedy pozostała kwota trzeba będzie sfinansować wspólnie z powiatem. Natomiast uważam, że to jest na tyle poważna sprawa i na tyle ważne dla nas zadanie, że warto to sfinansować i to zrobić. Sprawa kluczowa dla miejscowości, która jest siedzibą gminy. Wstępny koszt to 3 mln. i wszystko zależy od tego, na jakim poziomie będzie dofinansowanie. Pokazuję to już teraz, bo w przyszłorocznym budżecie będziemy to zadanie planować. Zresztą nie tylko to, bo na drogach powiatowych będziemy planowali również inne zadania, m.in. droga Wysoka-Ściechów i tam też będzie konieczne z naszej strony dofinansowanie. Uważam, że sytuacja tego wymaga, poza tym, jeżeli jest szansa zrobić to z dofinansowaniem to powinniśmy to zrobić.

**Rada Gminy** jednogłośnie podjęła w/w uchwałę Nr XI/67/2015.

Do punktu 11 porządku obrad:

**E.Leśniewski** – przedstawił projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Sołtysa Sołectwa Marwice.

**Rada Gminy** jednogłośnie podjęła w/w uchwałę Nr XI/68/2015.

Do punktu 12 porządku obrad:

**Rada Gminy** zapoznała się z informacją z przebiegu wykonania budżetu Gminy Lubiszyn za I półrocze 2015.

**T.Ciaś** – Na stronie 21 informacji są dwie kwoty 9.000 i 23.000zł. odszkodowanie zasądzone, to jest chyba sprawa boiska sportowego w Baczynie? Proszę mnie poprawić, bo być może się mylę. My podpisaliśmy umowę z warszawską firmą, która wzięła podwykonawcę, któremu nie zapłaciła?

**T.Wojcieszynski** – Zostaliśmy rzeczywiście pozwani przez podwykonawcę wraz z głównym wykonawcą tych robót. W związku z tym, że wykonawca był zmuszony w trakcie wykonywania robót a zamówienie na wykonanie boiska przewidywało możliwość wykonania

zamówienia przez podwykonawców, gmina wraz z generalnym wykonawcą ponosiła solidarną odpowiedzialność za wypłatę wynagrodzenia. W I instancji wygraliśmy, powództwo zostało oddalone. Jeszcze wyjaśnię, że generalny wykonawca odmówił wykonawcy zapłaty części wynagrodzenia naliczając karę umowną z powodu przekroczenia terminu wykonania prac. Sąd Apelacyjny w Warszawie doszedł do takiego wniosku, że tej zwłoki nie było, bo było to opóźnienie niezawinione przez podwykonawcę, więc należało mu się wynagrodzenie, które zostało zasądzone solidarnie. Mając na uwadze to, że wyrok zasądający był solidarny a mając informację, że sytuacja finansowa generalnego wykonawcy jest taka, że w pierwszej kolejności zostanie skierowane roszczenie do gminy, jako pewnego płatnika, więc żeby nie ponosić dodatkowych kosztów zapłaciliśmy kwotę z wyroku, jednocześnie wzywając generalnego wykonawcę do zwrotu tej kwoty na rzecz gminy. To żądanie z jego strony zostało uwzględnione.

**T.Ciaś** – Strona 30, 2460zł. – opracowanie kosztorysu budowy kanalizacji sanitarnej w m. Wysoka z podziałem na etapy. Czy kosztorys na konkretne etapy jest już zrobiony?

**K.Łukaszczyk** – To było etapowanie, w związku z tym wykonanie tej kanalizacji będzie etapowo.

**T.Ciaś** – Tam było 9 mln. na całość?

**K.Łukaszczyk** – Tam było ponad 11 mln.

**A.Terlecki** – Było ponad 11 mln., potem cięliśmy tą inwestycję na 9 mln., ale 9 mln. też nie jesteśmy w stanie udźwignąć w naszym budżecie, więc postanowiliśmy to etapować.

**K.Łukaszczyk** – Nawet jak wycięliśmy przyłącza to w środku m. Wysoka sam przesyłowy tłoczny najwięcej pochłania, koszt wykonania ok. 8 mln.

**J.Obara** – Strona 28 – wykonanie opracowania koncepcji drogi dla rowerów przez Oddział PTTK Gorzów Wlkp. za kwotę 1 000,00 zł. Czy to też dotyczy gminy?

**A.Terlecki** – Tak. Na początku kadencji mówiło się o tym, że będą finansowane ścieżki rowerowe. Chcąc być gotowym na taką okoliczność wystąpiliśmy do PTTK z wnioskiem o wyznaczenie takiego szlaku rowerowego, który zaczyna się w Mystkach, biegnie przez Brzeźno, Lubiszyn, Tarnów, Wysoka, Marwice do strefy ekonomicznej. Mieliśmy na myśli nowy Kontrakt Lubuski i środki pomocowe z tym związane. To miały być pieniądze na niską emisję. Wszystko wskazuje na to, że będą te pieniądze na szlaki niskoemisyjne właśnie m.in. te ścieżki rowerowe. Dlatego te szlaki prowadziliśmy przy strefie ekonomicznej. Wytyczenie tego szlaku należało zlecić osobie z zewnątrz, która przygotowała koncepcję z dokumentacją fotograficzną.

**J.Obara** – Z Mystek poprzez te miejscowości do granic miasta jest to planowane?

**A.Terlecki** - - Przez strefę. Natomiast czekamy, bo mówiło się, że te szlaki niskoemisyjne będą finansowane w ramach Kontraktu Lubuskiego. W tej chwili już wiemy, że one w Kontrakt Lubuski nie wchodzi. Można będzie ewentualnie składać wnioski w konkursach indywidualnych na ścieżki rowerowe i wtedy taki wniosek oczywiście złożymy.

**J.Domagała** – Rozumiem, że jest to połączenie od tej strony do ewentualnie tej, która będzie przeprowadzona od parku Marwice do jeziora?

**A.Terlecki** – Trzeba sobie wyjaśnić pewne kwestie. Na etapie, kiedy nam kazano tworzyć koncepcje związane z środkami unijnymi, Kontraktem Lubuskim i nową perspektywą to nie były znane wytyczne. Mówiło się tylko o tym, że będą pieniądze na termomodernizację, na szlaki niskoemisyjne. Przy czym szlaki niskoemisyjne trzeba rozróżnić, to są ścieżki rowerowe, ale nie ścieżki rowerowe, które mają walory turystyczno-krajoznawcze, tylko to jest szlak, który prowadził do miejsc pracy. Dzięki temu ograniczamy emisję spalin, bo ludzie jeżdżą do pracy rowerami. Więc trzeba było tą ścieżkę tak wyznaczyć żeby gdzieś w okolicach strefy przebiegała. Ona nie ma związku ze ścieżkami turystycznymi.

**J.Domagała** – Nie chodzi mi o to, że ma związek, tylko chodziło mi o trasę, która łączy się ewentualnie z tą, którą mieliśmy wcześniej planowaną od Marwic do jeziora.

**A.Terlecki** – Ta od Marwic do jeziora miała zupełnie inny cel, turystyczno-krajoznawczy. Oczywiście one na pewnym odcinku się pokrywały.

**J.Domagała** – Rozumiem, że to jest inne zadanie, inne projekty. Chodziło mi tylko o to, że ona dojdzie do tamtej, którą zaplanowaliśmy.

**J.Obara** – Na str. 30 jest taki punkt - opracowanie dokumentacji przetargowej na zakup energii elektrycznej do obiektów gminy. Mam rozumieć, że co roku robimy taki przetarg?

**K.Lukaszczuk** – To jest III grupa zakupowa. W poprzedniej kadencji była I i II grupa zakupowa i ogłoszony był przetarg. Została wyłoniona firma RWE na budynki gminne. Umowa jest zawarta na jeden rok.

**J.Domagała** – Chciałabym powrócić do sprawy Zakładu Usług Komunalnych. Rozmawiałam z p. Kierownikiem i to, co na komisji zwróciłam uwagę odnośnie projektu planu działalności i wykonania Zakładu usług Komunalnych. Myślę, że Pan Kierownik zanotował i prosiłabym abyśmy wrócili do tej informacji, bo bardzo mnie niepokoi sprawa wpływów z usług zaplanowana na 1 543.000zł., wykonanie za pół roku 430.000zł. tj. 28%. Do planu przychodów jest również plan rozchodów, czyli kosztów. To się wszystko bilansuje. Mam pytanie, jeżeli ta realizacja wpływów nie będzie przebiegała na poziomie 100% powstanie znowu groźba dofinansowania do tej działalności, bo nie wierzę w to, że te koszty się zmniejszą. Pani Skarbnik też to zauważyła, że planowanie tych wpływów z usług budzi jakieś zastrzeżenia, dlatego mam pytanie i prośbę żeby szczegółowo to przeanalizować. Nie wiem, czy są jakieś zaległości, które w tej drugiej połowie już nadrobiły lub nadrobią te wpływy. Przy tym nasuwa mi się taka myśl, że niektóre gminy dopłacają do ścieków, które są od indywidualnych odbiorców zabierane. Czy jako gmina nie należałoby się zastanowić, żeby i u nas takie coś wprowadzić? Bo wydaje mi się, że jeżeli tak się rozpowszechni cała akcja, że przyjeżdżają osoby prywatne, które mają licencje na to i im się opłaci, biorą za 1 m<sup>3</sup> 16-18 zł., to dojdzie do tego, że zaczną ludzie coraz bardziej z tego korzystać. Czy nie ustalić jakiejś ceny, która będzie możliwa dla przeciętnego zjadacza do zapłacenia i uzyskać tą kwotę 16-18zł. za 1 m<sup>3</sup> do gminy niż jej w ogóle nie mieć, bo to naprawdę staje się bardzo poważny problem. W związku z tym, że nie możemy pobierać wszystkich ścieków z tych szamb, bo grozi to przestojem i kosztami zmodernizowanej oczyszczalni, ale naprawdę boję się, że w tym momencie, jeżeli nasza polityka w stosunku do tej sprawy nie ulegnie zmianie, że my poniesiemy koszty, jako gmina. Chciałabym usłyszeć opinię Państwa Radnych na ten temat.

**M.Naczek** – Jeżeli dobrze zrozumiałem, sugeruje Pani żeby gmina pomogła zidentyfikować największego odbiorcę ścieków?

**J.Domagała** – Tak, bo w innych gminach jest taka pomoc. Chodzi mi o to, że lepiej mieć te 18 zł. niż w ogóle nic, bo przecież koszty tu się nie zmniejszą, nie wierzę w to.

**M.Naczek** – Czy możemy takie działania podjąć? Czy możemy prywatnemu odbiorcy wskazać firmę, która będzie te ścieki odbierać?

**J.Domagała** – Mają zezwolenia i wystawiają formalne dokumenty na to, że pobierają te ścieki. Rozmawiałam z nim i jemu się opłaci, bo bierze 16, czy 18 zł. a płaci w Małyszynie 5,60zł.

**A.Terlecki** – Pani chodzi o wpływ na taryfę Zakładu Usług komunalnych, żeby ewentualnie obniżyć cenę za ścieki dowożone do oczyszczalni?

**J.Domagała** – Chodzi o indywidualnych odbiorców, żebyśmy mieli te 16zł./1 m3.

**R.Jaworski** - Koszt przeróbki i przewozu ścieków jest obliczony na podstawie kosztów, które oczyszczalnia ponosi a nie z głowy.

**J.Domagała** – Nie powiedziałam, że jest to z głowy.

**R.Jaworski** – Nie wiem, na jakiej zasadzie Pani dopłaci dla transportującego?

**J.Domagała** – To proszę mi powiedzieć, jak Pan chce załatać dziurę 1 700 mln. kosztów a realizacją wpływów z usług, która może osiągnąć 1 mln.?

**R.Jaworski** – Dzisiaj Pani zadaje pytanie, szkoda, że nie na komisji, bo bym się do tego przygotował.

**J.Domagała** – Trzeba to przeanalizować, dlaczego za pół roku jest w 28% wykonany plan.

**S.Andrzejewski** – na str. 33 mamy informację, że na terenie Gminy Lubiszyn funkcjonuje 5 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych w miejscowościach: Lubiszyn, Lubno Staw, Ściechów, Ściechówek. W poszczególnych jednostkach liczba strażaków (druhów), którzy uprawnieni są do udziału w działaniach ratowniczo-gaśniczych przedstawia się następująco:

1. OSP Lubiszyn – **24 (włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego)**
2. OSP Lubno – **18 (pretenduje do KSRG)**
3. OSP Staw – **21**
4. OSP Ściechów – **9**
5. OSP Ściechówek – **7**

Strażacy uczestniczyli także w szkoleniach specjalistycznych organizowanych przez Komendę Miejską Państwowej Straży Pożarnej w Gorzowie Wlkp.

1. Szkolenie z zakresu kierowania ruchem drogowym:
  - OSP Lubiszyn – 6
  - OSP Lubno – 3
2. Szkolenie kierowców konserwatorów sprzętu ratowniczego OSP
  - OSP Lubiszyn – 3
  - OSP Lubno – 2
3. Szkolenie Naczelników OSP
  - OSP Lubiszyn – 3

OSP Lubno – 3

OSP Staw – 2

#### 4. Szkolenie z zakresu współdziałania z Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym

OSP Lubno – 4

Chodzi o to, w tych szkoleniach brało udział 12 strażaków z Lubiszyna, 12 z Lubna, 2 ze Stawu. Chcę wiedzieć, czy ta informacja o szkoleniach dopływa do wszystkich jednostek, czy jest to uwarunkowane jakimiś już odbytymi szkoleniami, że te szkolenia są dostosowane do tych jednostek: Lubno i Lubiszyn?

**W.Prętki** – Jeśli chodzi o szkolenia to w pierwszej kolejności Komenda Miejska przyjmuje ochotników z jednostek, które są w Krajowym Systemie lub z jednostek do nich pretendujących. Jeśli chodzi o szkolenia specjalistyczne to trzeba mieć szkolenie podstawowe i określony staż jako strażak ochotnik z przeszkoleniem podstawowym. Nikt nie pomija innych jednostek. Są to jednodniowe kursy, na które przyjeżdżają specjaliści.

**S.Andrzejewski** – Czy Pan Ludwik już coś robił w sprawie zarejestrowania stowarzyszenia w Ściechowie?

**A.Terlecki** – Pan L.Dohlad jest w stałym kontakcie ze strażakami ze Ściechowa.

Do punktu 13 porządku obrad:

**M.Nacz** – Panie Wójt, wiem, że od dłuższego czasu zabiega pan bardzo mocno abyśmy, jako gmina weszli do ZIT-u. Obecnie nas tam nie ma. Rozmawiałem z kilkoma osobami i jest to prawie niewykonalne w chwili obecnej. Na jakim to jest etapie?

**A.Terlecki** – Mimo mojego głębokiego zaangażowania w tą sprawę to rzeczywiście wszystko wskazuje na to, że w ZIT-ie Gorzowskim nie będziemy. Strategia ZIT-u Gorzowskiego została przyjęta przez Komisję Europejską. Strona 247 tego dokumentu mówi, jak wygląda ZIT Gorzowski i które gminy wchodzi w jego skład i nas tam niestety nie ma. Ubolewam nad tym faktem, bo ZIT Gorzowski dostał do podziału 49 mln. euro. Te pieniądze są dzielone w tej chwili pomiędzy Gorzów i gminy Santok, Kłodawa, Deszczno i Bogdaniec a Gminy Lubiszyn tam niema. Mówiłem, że to jest sprawa fundamentalna, dlatego tak mocno od samego początku kładłem na to nacisk. Zrobiłem dla tej sprawy dużo. Na początku kadencji rozpocząłem rozmowy z Prezydentem J.Wójcickim i z czterema wójtami i doszliśmy już do takiego momentu, kiedy podpisali dokument, na którym wyrazili zgodę na uwzględnienie w ZIT-ie Gorzowskim Gminy Lubiszyn i dali część swoich środków nam. Bo środki na ZIT Gorzowski 49 mln. euro zostały już przydzielone dawno. To, że w tej chwili byśmy do ZIT-u Gorzowskiego zostali dołączeni nie spowodowałoby zwiększenia tej puli środków. Prezydent Gorzowa i wójtowie wiedzieli o tym. Z tym dokumentem pojechałem do Zielonej Góry do Urzędu marszałkowskiego i jak rozmawiałem na ten temat z Panią Dyrektorką Departamentu, to najpierw przeczytała ten dokument i spytała, czy na pewno taka była intencja tych władarzy? Czy to, co jest w tym dokumencie to rzeczywiście jest ich stanowisko? Więc wyjaśniłem, że tak, że są gotowi podzielić się swoimi pieniędzmi. Mimo wszystko nie udało się tego zrobić. Decyzje dotyczące ZIT-u Gorzowskiego zapadały w poprzedniej kadencji. I to jest sprawa, za którą raz już Pan przepraszał, bo pan radny o czymś mówi a potem przeprasza. Jeszcze wróć do sprawy PROW-u, bo zostało na początku takie wrażenie wywarne na radnych przed głosowaniem, nad czym ubolewam, bo to nie te metody. Jak macie Państwo jakieś pytania to proszę je zadawać na komisjach. My nie mamy nic do ukrycia, ale tutaj na sesji wyciąganie



sprawy z dokumentu, który ma 727 stron, gdzie to jest, które poddziałanie? Gdzie Pan się nawet nie upewnił, bo teraz pan wie, że jest takie poddziałanie. Można zabiegać o środki na odnowę wsi i 500.000zł. na miejscowość. Wracając do ZIT-u, to nie ma nas w ZIT-ie Gorzowskim i to, co by przypadło Gminie Lubiszyn to ok. 7-8 mln. nie będzie naszym udziałem. My tu mówimy np. o 40tyś. na przystanki a zapominamy o sprawach fundamentalnych i warto żeby ktoś o tym pamiętał, kto za to ponosi odpowiedzialność, kto wtedy był przy władzy, kiedy zapadały decyzje. Mogę tylko powiedzieć, że ZIT-u Gorzowskiego nie mamy. Brutalna prawda, ale prawda. Przy tej kwestii jest jeszcze jedna rzecz Miejski Obszar Funkcjonalny, czyli to jest Aglomeracja Gorzowska. Temat związany z dłuższą perspektywą, z latami do 2030r. będą realizowane inwestycje w Aglomeracji Gorzowskiej i walczyłem żeby do Aglomeracji Gorzowskiej wejść. Jeżeli nam się uda to przynajmniej spowoduje, że przy przyszłych rozdaniach będziemy brali z tego środki. Bo tendencja w tej chwili jest taka, że mają się rozwijać możliwe ośrodki centralne, tj. duże miasta, aglomeracje. Tam są głównie skierowane środki na rozwój tych aglomeracji. Nie na obszary wiejskie, nie na te mniejsze ośrodki. Jeżeli zostajemy z boku to niestety nie korzystamy tak jak powinniśmy korzystać. Bo to, że mamy związek z miastem Gorzów Wlkp., taki sam związek jak Gminy: Bogdaniec, Deszczno, Kłodawa to nikt chyba nie ma wątpliwości? Jak przyjeżdżamy z Gorzowa do Baczyny to czasem nie zauważamy granicy. Że jesteśmy już w Gminie Lubiszyn. Natomiast ubolewam, bo tam gdzie są dzielone pieniądze to nas się pomija.

**T.Ciaś** – Odnośnie ZIT-u. Z tego, co pamiętam miał Pan przygotować dokumenty odnośnie ZIT-u. Tak się Pan zobowiązał. Skoro Pan tak mówi to chciałbym wiedzieć, gdzie poprzednia władza popełniła błąd, w którym miejscu, że nas w ZIT-ie i MOF-ie nie ma?

**A.Terlecki** – Powiedziałem, że decyzje zapadały w poprzedniej kadencji.

**T.Ciaś** – Chciałbym to wiedzieć.

**A.Terlecki** – Pan ma jakieś wątpliwości, że decyzje zapadały w poprzedniej kadencji?

**T.Ciaś** – Chciałbym żeby pan mi to wyjaśnił.

**A.Terlecki** – Kiedy utworzono ZIT Gorzowski? Ma Pan wątpliwości, kiedy zapadały decyzje?

**T.Ciaś** – Robiliśmy Strategię do ZIT-u? Głosowaliśmy, pamięta Pan? To była część ZIT-u, tak, czy nie?

**A.Terlecki** – Decyzje dotyczące ZIT-u Gorzowskiego zapadały w poprzedniej kadencji.

**T.Ciaś** – No dobrze, jeżeli zapadały w poprzedniej kadencji, to gdzie był Przewodniczący?

**A.Terlecki** – Stwierdzam fakt, że w ZIT-ie Gorzowskim nas nie ma. Nie uczestniczyłem w spotkaniach wójtów, prezydenta, nie wiem, jak przebiegała dyskusja. Mnie zastanawia jeden fakt i to poddaję pod rozważenie, dlaczego nas tam niema? Zasadnicze pytanie, bo dzisiaj ktoś dzieli te pieniądze a nas tam nie ma.

**T.Ciaś** – Pan mówi, że poprzedni Wójt nie zrobił nic w tej sprawie, tak?

**A.Terlecki** – Tego nie powiedziałem.

**T.Ciaś** – Poprzednia kadencja popełniła błąd. Proszę powiedzieć, według Pana, gdzie był popełniony błąd? Chciałbym wyjaśnienia.

**E.Leśniewski** – Przysłuchuję się tej rozmowie. Nie jestem ani za tą stroną, ani za tą stroną. Pan Artur Panu nie odpowie, bo nie znał szczegółowych rozmów w Gorzowie z Prezydentem Miasta i Wójtami. Ani Pan nie znał, ani ja, ani nikt.

**T.Ciaś** – Ktoś popełnił błąd, tak?

**E.Leśniewski** – Gdzie musiało coś być.

**T.Ciaś** – Chciałbym wiedzieć, gdzie ten błąd był popełniony?

**E.Leśniewski** – My tego nie wiemy, my tego nie stwierdzimy, bo w tym nie uczestniczyliśmy. Nikt nic nie wie. Nie ma nas i trzeba się z tym pogodzić. Teraz już nic nie zrobimy.

**G.Miszkiwicz** – W każdej kadencji znajdziemy coś, co mogło być zrobione a nie było.

**J.Obara** – 19.08.2015r. spotkanie z właścicielami firmy Codex, którzy są zainteresowani rozbudową istniejącej wytwórni pasz w Baczynie. Czy to będzie rozbudowa silosów, czy tej infrastruktury?

**A.Terlecki** – Przyjechali do mnie właściciele firmy Codex i mają taki problem, że chętnie przyjęliby więcej zboża, z którego później wykonują paszę, ale niestety nie mają gdzie go składować. Chcieliby dobudować zbiorniki służące do przyjęcia tego zboża. Chcieli żeby Gmina odsprzedała drogę, która biegnie wkoło tego obiektu do starego ujęcia wody.. Powiedziałem, że nie chcę się pozbywać tej drogi, bo w tej chwili rzeczywiście to ujęcie nie funkcjonuje, ale tą drogę warto zachować. W tej sytuacji im zależy na tym żebyśmy przynajmniej wyrazili zgodę na zbliżenie się z planowaną budową obiektu do naszej drogi.

Poprosiłem naszych pracowników, żeby pojechali na miejsce i zobaczyli jak to ma wyglądać. Jestem jak najbardziej za tym żeby z przedsiębiorcami współpracować i ułatwiać życie, oczywiście nie ograniczając naszych możliwości. Jeżeli nie będzie żadnej kolizji i będzie to zgodne z prawem to myślę, że przychylimy się do tej prośby.

**J.Obara** – Pisze Pan w kilku miejscach, w kilku różnych dniach udział w MG-6. Administracja naszej Wspólnoty Mieszkaniowej miała spotkanie z nowym dyrektorem, on ma wizję, jeśli chodzi o odzyskiwanie tych środków za śmieci, itd. Powiedziano mi, że on jest niezadowolony z tego, co do dzisiaj jest zaplanowane, jeżeli chodzi o ilość śmieci na osobę 13 zł. i 19 zł., że to jest kwota jeszcze niezadawalająca, nie pokrywa środków rzeczywistych. Zastanawiam się, bo skoro Pan bywał na tyłu spotkaniach, czy tam się myśli o jakimś docelowym rozwiązaniu tej sprawy, bo jest niebezpieczne. Czy to było poruszane? Panie Przewodniczący, prosiłem żeby zaprosić tego pana Dyrektora, może byśmy się więcej dowiedzieli. Chodzi mi o to, dokąd zmierzamy? Myślałem, że idziemy w jakimś określonym kierunku. Nie wszyscy płacą za śmieci, problem dalej jest nierozwiązany. MG-6 stworzyło komórkę, która zatrudnia ileś osób a nie widać narzędzi do kontrolowania. To miała być komórka, która zrobi porządek a okazuje się, że to finansowo odbija się na mieszkańcach. Może Wójtowie myślą nad tą sytuacją, bo to jest niebezpieczne.

**G.Skorupska** – Nie chodzi o niepłacenie tylko problem jest w tym, że nie wszyscy mieszkańcy są zapisani i nie mają koszy.

**A.Terlecki** – Mówiłem w MG-6 wielokrotnie. Od samego początku cena za odpady była zaniżona. Gmina pokrywała koszty w postaci składek. Taką składkę w bieżącym budżecie mamy zaplanowaną w wysokości 200.000zł. W MG-6 nie wszystko działa się dobrze w

związku z tym od 1 września 2015r. jest nowy dyrektor, ale ta sytuacja, patologia funkcjonowała od dawna. Teraz niestety pomimo ogłoszenia nowego przetargu i wpływie nowych ofert i podwyższenia stawki może się okazać tak, że Gmina dalej będzie dopłacała do odpadów, bo oferty, które wpłynęły na przetarg, okazuje się, że są wyższe niż szacunki, które MG-6 miało. Tak to rzeczywiście wygląda. Dlatego też zaszły tam bardzo poważne zmiany, bo odwołanie dyrektora to jest bardzo poważna kwestia. Pan dyrektor ma pracować nad programem naprawczym, nad uszczelnieniem systemu, ale powołany jest od początku września, więc myślę, że trochę czasu trzeba mu dać. Tu jest niestety problem w ściągalności. Problem polega na tym, wielokrotnie już to mówiłem, ciężko jest wykazać, że ktoś, kto odpady wyrzuca, trzeba by wysłać jakiegoś kontrolera, który będzie szedł od kosza do kosza, najlepiej jak wyjmie jeszcze i stwierdzi czyje to są odpady a mieszkaniac tłumaczy, że on tu nie mieszka i płaci za śmieci gdzie indziej albo nie płaci, bo raz jest a raz go nie ma.

**J.Obara** – Nam wmawiano, że to będzie działać.

**A.Terlecki** – Ja Państwu tego nie wmawiałem. Mi też to wmawiano. Trudno jednak za to winić poprzedników, bo to są błędy w systemie prawnym. Problem gospodarki odpadami został zepchnięty na samorządy, ale jak ten problem rozwiązać to się ustawodawca nie zastanowił. Stworzył nam bariery, wyznaczył nam przymusowe punkty odbioru odpadów i dla naszego terenu takim punktem jest ZUO w Chróściku. Oni mają swoje koszty związane z utylizacją odpadów. Ciężko podważyć te koszty, bo oni mają taką a nie inną instalację. Teraz w dużej mierze koszty odbioru wpływają na taryfę dla mieszkańców i może się zdarzyć sytuacja, że np. w Witnicy śmieci są znacznie tańsze niż u nas, dlatego że Witnica dostarcza odpady do innego punktu odbioru odpadów a tam są ceny zupełnie inne za tonę niż w Gorzowie a my nie możemy z naszego terenu zawieźć odpadów np. do Myśliborza.

**J.Obara** – Panie Wójcie trzeba byłoby trochę bronić tej sytuacji i najgorsze jest to, że Chróścik ma bardzo dobrej jakości maszyny do segregacji.

**A.Terlecki** – I to się wiąże z kosztami.

**J.Obara** – Zastanawiam się, czy w ogóle warto segregować te śmieci?

**A.Terlecki** - Warto segregować, bo jeżeli Pan nie będzie segregował to opłata będzie większa. Drodzy Państwo, dlatego Zarząd MG-6 podejmuje takie decyzje, że np. zmniejsza częstotliwość odbioru odpadów zielonych, bo to wpływa na koszty. Najpierw co tydzień, teraz co dwa tygodnie a planują jeszcze rzadziej. Wszystkie te działania, które są w tej chwili podejmowane mają służyć ograniczeniu kosztów.

Niestety też fakt jest taki, że w momencie, kiedy firmy, które odbierają odpady przystępowały do pierwszego przetargu to nie do końca znały rynek i też wchodziły trochę w nieznane, a w tej chwili, po 2 latach funkcjonowania już wiedzą jak to wygląda, ile z tej gminy należy się spodziewać odpadów, jakie są koszty na wysypisku i jak należy skalkulować ofertę. Na tą ofertę wpływają oczywiście ceny na wysypisku i koszty transportu.

**W.Zwieruho** – 17.09.2015r. Chodzi mi o spotkanie z Panem Arturem Malcem na temat utworzenia oddziału strefy na terenach w obrębie Gminy Lubiszyn. Czy była mowa o konkretnych miejscowościach?

**A.Terlecki** – Na terenie naszej gminy są atrakcyjne tereny położone przy trasie S-3. Mówiłem o tym wcześniej. Mieliśmy spotkanie z Panem Hałasem, który przedstawiał możliwości utworzenia strefy. Te tereny są położone przy trasie S-3 w niewielkiej odległości od istniejącej już strefy w Gorzowie Wlkp. Natomiast fakt też jest taki, że w tej chwili Strefa Kostrzyńska jest jeszcze niezagospodarowana. Tworzenie strefy nie daje nam gwarancji, że inwestor wejdzie. Wpływy do gminy są dopiero wtedy, kiedy znajdzie się inwestor, ale faktem jest, że w naszej gminie są atrakcyjne tereny położone przy trasie S-3 w pobliżu już istniejącej strefy. Pod uwagę brane jest uzbrojenie terenu i bliski dojazd do drogi ekspresowej i my takie tereny mamy, chociaż nie jesteśmy ich właścicielem. Właścicielem jest Agencja Nieruchomości Rolnych.

Do punktu 14 porządku obrad:

**E.Leśniewski** – Tam gdzie jestem zapraszany, to jestem. Byłem na dożynkach gminnych, na Świącie Szarlotki w Baczynie. Tu trzeba powiedzieć jedną rzecz, że to dobrze, że pewne osoby, pewne organizacje zrobiły to w bardzo profesjonalny sposób. Same występy tej młodzieży, która przyjechała z Drezdenka, chociaż nie było pogody, ale wspaniała sprawa. Byłem również na dożynkach w Wysokiej. Jestem pełen podziwu dla Pani Janiny, tylko brakuje tam młodzieży. Patrzyłem na Pani zaangażowanie, na to wszystko, ale dobrze byłoby wkręcić w to młodych, dlatego że do młodzieży świat należy. Nie byłem na dożynkach powiatowych, ponieważ byłem na dożynkach w miejscowości Giżyn w powiecie pyrzyckim, ponieważ moje gospodarstwo z Gminą Pырzyce współpracuje w różnych działalnościach i tam musiałem być.

Korzystając z okazji chciałem się zapytać Pana R.Końca, jak to jest, może się mylę, że np. Gmina Witnica miała ogłoszone susze a Gmina Lubiszyn nie? Pan powinien się orientować jak to się stało, bo suszę to Wojewoda ogłasza, tak?

**R.Koniec** – To jest kompetencja Wojewody. Władze danych gmin zgłaszają do Wojewody i tam na podstawie danych Instytutu Meteorologii i tu trzeba sobie wyraźnie powiedzieć, że susza jest liczona w ciągu 3 miesięcy, średnie opady się łączą i na tej podstawie oni ogłaszają i wtedy są powoływane komisje: przedstawiciel gminy, przedstawiciel wojewody i przedstawiciel ODR. Wtedy są określone możliwości, czy preferencyjne kredyty, czy możliwość zawieszenia składek KRUS, możliwość obniżenia czynszu dzierżawnego w ANR bądź przesuwanie terminu płatności.

**E.Leśniewski** – Raty też można obniżyć?

**R.Koniec** – Raty dzierżawy, natomiast kupna można przesunąć. Raty za kupno ziemi nie mogą być umorzone, mogą być tylko przesunięte w czasie. Natomiast możliwe jest obniżenie rat za dzierżawę. Pracownicy Agencji nie biorą udziału w pracach komisji. Przyjmujemy te protokoły bez żadnej weryfikacji. Natomiast trzeba wiedzieć, że są określone wymogi, że obniżka czynszu może być tylko wtedy, kiedy średnia utrata plonów jest mniejsze niż 30% średniej z 3 ostatnich lat.

**E.Leśniewski** – Miałem więcej procent i zorałem 13 ha łąbinu – 100%. Nie rozumiem tego.

**R.Koniec** – Nie było przedstawicieli ANR w komisjach i ja nie podejmuję się oceny pracy tych komisji. Bierzymy pod uwagę protokół, jaki otrzymujemy od tej komisji i dopiero na tej podstawie są wyliczenia. Musi być poniżej 30% z 3 lat ubiegłych lub wybranych z okresu 5 – letniego.

**E.Leśniewski** – To jest tak zrobione, żeby nikt nie dostał.

Do punktu 15 porządku obrad:

**A.Terlecki** – Odpowiem Panu Radnemu J.Obarze, który pytał na ostatniej sesji o zajęcia sportowe w Baczynie. Te zajęcia sportowe są organizowane w szkole w Baczynie i w szkole w Ściechowie. Myślimy też o rozszerzeniu tych samych zajęć w szkole w Lubiszynie. Podpisaliśmy umowę-zlecenie, to jest zgodne z art.7 ust.1 pkt 10 ustawy o samorządzie gminnym, gdzie zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty należy do zadań własnych gminy. W szczególności zadania te obejmują sprawy kultury fizycznej i turystyki. W naszej ocenie zajęcia sportowe uczniów szkół gminnych, realizowane na gminnych urządzeniach sportowych należą do zakresu tych zadań. Podobne rozwiązanie funkcjonowało już wcześniej. W szkole w Ściechowie były prowadzone zajęcia tenisa stołowego, realizowane przez nauczyciela tej szkoły. Dodam tylko, że ten pan, który te zajęcia u nas realizuje ma do tego odpowiednie kwalifikacje, co zostało sprawdzone i potwierdzone.

**A.Laskowiec** – Chciałabym poruszyć problem oświetlenia w Ściechówku przy posesji p.Gołek, która jest inwalidką I grupy i jest tam również problem z dojazdem. Pogotowie ma trudności żeby dojechać do tego domu. Proszę w jakiś sposób przychylić się do tego.

**A.Terlecki** – Problem p.Gołek był poruszany przez nas na naradzie kierowników. Ta pani wnioskuje również o wykonanie drogi, twierdzi, że miała to obiecane. Jeżeli chodzi o lampy to wygląda tak samo jak w całej gminie. Robiliśmy rozeznanie i wymaganych jest 111 nowych punktów świetlnych. Dodam, że poprzednia modernizacja oświetlenia nie została jeszcze spłacona i przez najbliższe 8 lat jeszcze będziemy to spłacać. Dokładanie kolejnych punktów świetlnych wiąże się z dodatkowymi kosztami. U p.Gołek jest to uzasadnione i przychylamy się do tego tak jak nad kwestią drogi. Też trzeba pamiętać jak wygląda sytuacja na drogach gminnych, bo takich dróg jak do p. Gołek jeszcze kilka jest. Analizowaliśmy, czy to robimy, czy nie. Rozpoznamy koszty, być może wystarczy ją wyrównać.

**T.Ciaś** – Mam do Pana Wójta prośbę. 27.03.2015r. na sesji zgłosiłem problem, że nie ma protokołów. Od tamtej pory nic się nie pojawiło. Proszę żeby się pojawiły.

**A.Terlecki** – Sprawdzimy to.

**T.Ciaś** – 27.03.2015 r. również na sesji zadałem pytanie odnośnie szamba i odchodów wpływających ze szkoły w Stawie. Do tej pory nie otrzymałem żadnej odpowiedzi.

**W.Prętki** – Było odpowiadane.

**A.Terlecki** – Pan Kierownik odpowie, jak wygląda sytuacja ścieków.

**W.Zwieruho** – Ponieważ na ostatniej komisji odebrałem krytyczne uwagi wobec mojej osoby, dlatego przygotowałem interpelację, którą przedstawię, wiąże się z pytaniami zadawanymi wcześniej na sesjach, m.in. p. Grażyna wspominała artykuł pt. „Mamy do wydania aż 49 milionów euro” (stanowi załącznik do protokołu).

W związku z ukazaniem się w Gazecie Lubuskiej artykułu pt. „Mamy do wydania 49 milionów euro”, dotyczącego Zintegrowanych Inwestycji terytorialnych na północy województwa lubuskiego, proszę o wskazanie przyczyn nieobecności naszej gminy w obszarze inwestycyjnym wraz z Gorzowem, Deszcznem, Kłodawą, Santokiem i Bogdańcem. Odliczając od kwoty 49 milionów euro ok. 19 mln. dotyczących tylko Gorzowa i przyjmując, np. przelicznik pozostałej kwoty na 1 mieszkańca, Gmina Lubiszyn mogłaby pozyskać z ZIT-u ok. 5 mln.zł. W związku z tym, że nasz niebyt w ZIT może spowodować ogromne zapóźnienie w rozwoju Gminy Lubiszyn na tle pozostałych uczestników Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego proszę Pana Przewodniczącego o zwrócenie się do Urzędu Marszałkowskiego i Ministra Rozwoju Regionalnego z zapytaniem o przyczynę takiego stanu rzeczy. Nieobecność w strukturach MOW i ZIT stawia naszą gminę w bardzo niekorzystnym świetle nie tylko w relacjach z innymi samorządami różnego szczebla oraz administracją państwową, ale także w oczach naszych mieszkańców, którzy mają prawo do kompetentnych i mądrych władz.

**G.Miskiewicz** – Droga powiatowa z Tarnowa do Sosen, proszę zapytać Powiat, czy mają zamiar trochę te dziury pokleić, bo tam jest 12 bardzo dużych dziur.

**R.Koniec** – Najgorszy odcinek jest zaraz za Tarnowem.

Do punktu 16 porządku obrad:

**K.Stefanek** - 04.09.2015r. Spotkanie z Nadleśniczym Nadleśnictwa Różańsko. Chciałbym zapytać, jak wypadło to spotkanie i czy nadleśniczy przystał na propozycję?

**A.Terlecki** – Już wcześniej sygnalizowaliśmy, że Nadleśnictwo Różańsko jest skłonne dofinansować tą drogę, oczywiście pod warunkiem, że dostaniemy wsparcie na to zadanie od Wojewody w ramach schetynówek. Wtedy oni są gotowi partycypować w 50% we wkładzie własnym. To naprawdę jest dobra informacja dla nas. Mam nadzieję, że ten wniosek się obroni. Jesteśmy w tej chwili gotowi do jego złożenia. Poprawiliśmy projekt żeby podnieść prawdopodobieństwo uzyskania tego dofinansowania, m.in. takie kryteria, jak poprawa bezpieczeństwa. Miejmy nadzieję, że nam się uda to dofinansowanie zdobyć. Natomiast powiem też realnie, że samorządy czekają w tej chwili na ogłoszenie tego naboru. Jak Państwo wiecie, w innych działania konkursy są wstrzymane. Wszyscy duże nadzieje wiążą z tym Programem Przebudowy Dróg Lokalnych. Druga niekorzystna dla nas okoliczność to jest to, że ta droga niestety nie jest mocno uczęszczana, jeździ nią niewielu mieszkańców, nie prowadzi do obiektów użyteczności publicznej tj. szkoły, przedszkola, ośrodki zdrowia. To niestety będzie brane pod uwagę, jako kryterium. Natomiast my ze swojej strony zrobiliśmy to, co było do zrobienia żeby podnieść prawdopodobieństwo uzyskania tego dofinansowania.

**W.Prętki** – Do Pani Kierownik GOPS. Sprawa p.Ucińskich. Państwo Ucińscy żyją w takich warunkach, w jakich żyją. Czy coś drgnęło w tym temacie?

**E.Stojanowska** – Działania ośrodka w tym zakresie są chyba już wykorzystane. Z uwagi na to, że p.Ucińscy mieszkają na terenie prywatnym to nie mamy wiele do powiedzenia w tej kwestii. Próbowaliśmy umieścić ich w domu pomocy społecznej i z uwagi na to, że p.Ucińscy wyszli z propozycją, że zakupią kontener mieszkalny, do którego się przeniosą. Sama uczestniczyłam w rozprawie sądowej w tej kwestii i na nasz wniosek sędzia przychylił się do niego, wycofaliśmy prośbę o umieszczenie bez zgody p. Ucińskich w DPS-ie z uwagi na to, że podjęli pewne kroki, pewne działania. Z tego, co się orientuję na dzień dzisiejszy w tym tygodniu ma być kontener na posesji p. Ucińskich, za który sami zapłacą. My oferowaliśmy pomoc w zakresie przeniesienia do tego budynku gospodarczego, który posiadają i do tego kontenera, do którego mają się przeprowadzić. Natomiast w kwestii zwierząt, to co Pan zgłaszał nie pozostajemy bezczynni, chociaż OPS takimi sprawami się nie zajmuje. Ale wspólnie z Panem Kierownikiem RIT-u i z policjantem byliśmy u p.Ucińskich. Policjant nałożył na nich karę mandatu. Pracownik namawiał p.Ucińskich, że powinni się pobyć tego bydła, dlatego że stanowi to zagrożenie nie tylko dla nich starszych osób, ale też dla okolicznych mieszkańców. Z tego co się orientuję poszła informacja na piśmie z Urzędu, że mają uporządkować tą sprawę. Jeżeli tego nie zrobią sprawa pójdzie do sądu. Mogę Państwa zapewnić, że z ramienia OPS i Urzędu zostały wyczerpane już wszystkie możliwości żeby pomóc tym państwu a mamy też pewne ograniczenia z uwagi na to, że jest to mieszkanie prywatne. Oni są w pełni świadomi swoich czynów, więc Sąd tu może zdecydować na nasz wniosek. Taki wniosek już kierowaliśmy, ale z uwagi na podjęte działania na tą chwilę jest to zawieszona. Pani sędzia powiedziała, że w każdej chwili możemy odwołać ten nasz wniosek. Jeżeli p.Ucińscy nie spełnią warunków, które Sąd postawił będziemy zmuszeni do ponownego zgłoszenia tej sprawy do Sądu.

**W.Zwieruho** – W Tarnowie zmarł syn starszej pani, który z nią żył i się nią opiekował. Proszę o objęcie tej pani szczególną opieką. To jest osoba, która ma ponad 80 lat i tam jest dwoje niepełnosprawnych ludzi, którzy nie chodzą.

**E.Stojanowska** – Zanotuję to sobie i pracownik się tam pojawi.

**G.Skorupska** – Chciałam powiedzieć, że niektóre takie mniejsze sprawy tak jak z mojej strony np. do Starostwa się zgłosiłam o umieszczenie lustra i w ciągu 2 tygodni zrobili. Można pochwalić, że współpraca idzie dobrze.

**J.Obara** – Pani Kamińska została odesłana do DPS, czy Pan Wójt wie coś o sprawie tego mieszkania?

**A.Terlecki** – Zrobiliśmy wycenę i planujemy to mieszkanie sprzedać.

**T.Wereszczyński** – Nawiązując do Miodobrania, chodziło mi o regulamin oceny wieńców dożynekowych. Jeżeli ktoś stworzył regulamin to przydałoby się, chociaż go przeczytać. Zostały tam naruszone zasady oceny i przebiegu tej oceny wieńców. Karty z ocenami wpłynęły bez podpisów, termin zgłaszania wieńców oraz godzina dostarczenia też. Wysokość

wieńców, nagle były wieńce za wysokie, za chwilę były już dobre. Takich szczegółów jest dużo. Jeżeli jest regulamin to trzymajmy się tego, bo to jest jakiś wyznacznik. To jest taka moja uwaga na przyszłość. Chciałbym żebyśmy się zastanowili żeby ocena wieńców zajęli się fachowcy, jakiś plastyk. Są domy kultury, są tam osoby, które działają, które znają się na sztuce, bo jak patrzymy na kartę głosowania to jedna osoba głosuje: 10, 10, 10. To nie jest dla mnie ocena.

**A.Terlecki** – Dziwię się, bo postawiłem duży nacisk na to właśnie żeby regulaminu przestrzegać. Mówiłem pracownikom, że mają dokładnie zapoznać się z regulaminem, że mają dokładnie go znać zanim podejda do oceny wieńców. Dla mnie też jest bardzo istotne żeby przestrzegać regulaminu. Zdaję sobie sprawę, że stworzenie wieńca, który ma 2,5 m jest możliwe i taki wieniec w porównaniu z wieńcem jak przewiduje regulamin wygląda lepiej. Natomiast po to są regulaminy żeby ich przestrzegać. Więc jeżeli Pan mówi, że gdzieś łamano zasady to prosiłbym o konkrety. Tylko ja nie mam informacji, że było robione coś niezgodnie z regulaminem. Duży nacisk położyłem na to żeby rzeczywiście wieńce były oceniane zgodnie z regulaminem. Druga kwestia dotycząca wieńców, bardzo istotna i trzeba o tym powiedzieć. Zależy mi na tym żeby te wieńce były tworzone przez mieszkańców gminy, bo jeżeli mamy przeznaczać z funduszu sołectkiego pieniądze żeby kupować wieńce to nie o to naprawdę chodzi. Więc apeluje i zastanawiam się też na tym, czy w przyszłym roku, bo sądziłem naprawdę, że nie trzeba wszędzie pilnować, że jesteśmy w takim gronie ludzi uczciwych, jeżeli mamy robić to robimy, ale zastanawiamy się nad tym, czy nie dokumentować robienia wieńców, czyli wykonanie np. kilku zdjęć jak powstawały wieńce. Dochodzą do mnie sygnały, że jedna, czy druga miejscowość wieńce kupuje. Naprawdę nie chciałbym takiej sytuacji, że kupiony wieniec wygrał u nas dożynki, bo wygląda najlepiej. Nie o to chodzi. Dla nas korzyścią nie jest ten wieniec, który stoi przed sceną tylko dla mnie ogromną korzyścią jest integracja mieszkańców w tym zaangażowaniu w przygotowaniu wieńca. To ma trwać 2-3 tygodnie, ludzie mają się spotykać. Jeżeli nie ma chętnych, nie robimy wieńców, bo naprawdę mamy tyle potrzeb w naszych miejscowościach, że nie warto wydawać 500-700zł. z funduszu i kupować wieńce. Jeżeli chodzi o nieprzestrzeganie regulaminu to bardzo proszę sprecyzować szczegóły i my się do tego odniesiemy, bo tak jak mówiłem duży nacisk położyłem na przestrzeganie regulaminu, zarówno wieńców jak i dekoracji. Jak wiecie państwo jedna miejscowość wykonała piękną dekorację, ale dlatego, że po terminie nie uznano jej.

**T.Wereszczyński** – Do kogo mam się udać? Dziki zryły całe boisko w Brzeźnie.

**A.Terlecki** – Proszę zgłosić do nas, do referatu a my to przekazemy do Koła Łowieckiego.

**G.Miszkiewicz** – Jeśli chodzi o wieńce to zgadzam się z głosem Pana Wójta. Czy prawdą jest, że ileś tam lat do tyłu wycofując się z pewnych działań w PWiK straciliśmy szansę na darmową kanalizację w Wysokiej? Straciliśmy 7-8 mln.

**W.Zwieruho** – To była całkiem inna sprawa, to było niespełnienie parametrów.



**A.Terlecki** – Jesteśmy na XI sesji i sądziłem, że przyjdzie czas na to żebyśmy wspólnie działali w interesie Gminy. Widzę, że niestety tak nie jest. Takie jest moje zdanie po dzisiejszej sesji. Być może jest ono niesprawiedliwe.

**J.Obara** – Panie Wójcie, my mamy prawo pytać.

**A.Terlecki** – Pawiem brutalna prawdę. Cieszę się, że na naszych sesjach nie ma gości, bo mysi e kompromitujemy na tych sesjach. Cieszę się, że nie przyjeżdżają tu ludzie, którzy by nas obserwowali, bo wyrabiają sobie zdanie na temat naszej gminy na podstawie tego jak tutaj się zachowujemy. Powiedziałem, że jestem otwarty na dyskusje, odpowiem na wszystkie pytania. Jak są pytania proszę zgłaszać je na komisjach, chętnie na nie odpowiem. Rozumiem również zadawanie pytań na sesji i też będziemy na nie odpowiadać, ale proszę nie stwarzać tego typu sytuacji jak dzisiaj na początku, bo to do niczego dobrego nie prowadzi.

**E.Leśniewski** – Myślę, że dobrze będzie jak będą wspólne komisje.

**J.Domagała** – Chciałam parę uwag powiedzieć na temat poruszany przez kol. Tomka. Na temat regulaminów tych wszystkich konkursów, które się dobywają w ramach naszych dożynek gminnych. Uważam, że jesteśmy w takim gronie i sołtysi, i radni i od nas to zależy, bierzemy udział po części w tych pracach. Może tak jak ja prowadzę może nieudolnie Wysoką Gorzowską, gdzie od początku jest pokazane jak jest tworzony wieniec, gdzie biorą udział mieszkańcy w dekoracji wioski po to żeby promować nie tylko nas, ale i gminę. I bardzo proszę przestrzegać regulaminów. Rozumiem, że taki świeży regulamin odnośnie wyglądu sołectw jest pierwszy raz, ale są zdjęcia i mieszkańcy Wysokiej są zbulwersowani, bo przejeżdżając w sobotę wieczorem po każdym jednym sołectwie, gdzie jest data i godzina w aparacie i wygląd wszystkich dekoracji a powinno to już być gotowe najpóźniej w piątek rano. I teraz faktycznie, my stajemy na głowie żeby zrobić w terminie i przychodzi dzień, kiedy już jest do oceny, zanim przychodzi komisja za 4 dni to już wyszło, jest rozkradzione, robione tylko w jakimś elemencie, żeby nie straciło wyglądu. Tak było przy stacji PKP gdzie ukradziono pszczołki. Natomiast w sobotę wieczorem są niedokończone dekoracje, robione w niedzielę, to wszystko jest wiadome i dziwi mnie to, bo gdyby przyznano mi nagrodę za coś, co jest niezgodnie z moim sumieniem niezrobione, nie w terminie to bym oddała choćby całe sołectwo miało się obrazić. Wzięłabym pożyczkę i te 1000zł. dała żeby był spokój, ale ja bym tego nie przyjęła. W regulaminie czyta, przetłumaczyłam to po swojemu „wizerunek wsi” a tam jest „estetyzacja wsi” i wyraźnie pisze „integracja mieszkańców”. Nasze zdjęcia wszystko to obrazują. Uczciwie się napracowaliśmy. Więc nie robi się za 2 tygodnie. Na początku maja zbierałam odpowiednie trawy, wiążemy to i suszymy, również w odpowiednim terminie zbiera się zboża, kwiaty. Naprawdę przestrzegajmy tego wszystkiego. Do oceny wieńca muszą być osoby, które go robią i wiedzą jak to wygląda.

**A.Terlecki** – Mimo szczerych chęci i starań wygląda na to, że musimy się zamienić w policjantów, strażników a to nie o to miało chodzić. Miało chodzić o to, że na 10 dni przed dożynkami ma być zrobiona ta dekoracja żeby te dożynki przez pewien czas promowała a nie np. powstała dzień przed dożynkami. Chodziło nam o integrację mieszkańców i pokazanie na zewnątrz, że w naszej gminie jest święto. Daliśmy sobie czas na to żeby ta ocena odbywała się w ostatnim tygodniu, bo nie wiedzieliśmy, czy będziemy w stanie w piątek o 15.00

pojechać i ocenić te wszystkie dekoracje. Chodziło o integrację, promocję i współpracę. Nie wiem, czy to dobrze jak nie będziemy sobie ufali. Też apeluję o uczciwość. Jak jest termin, przestrzegajmy tego terminu. Jak jest regulamin, który mówi jak ma wyglądać wieniec to niech on tak wygląda. Wtedy nie będzie zastrzeżeń. Miałem sygnały o Ściechowie, że jest po terminie i Ściechów został wykluczony w dobrej wierze. Myślę, że Ściechów zrozumiał, jakie były powody i nie czuje się pokrzywdzony.

Do punktu 17 porządku obrad:

**E.Leśniewski** – dokonał zamknięcia XI sesji rady gminy.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

K.Wiśniewska

Przewodniczący Rady Gminy

(-) Eugeniusz Leśniewski